ROK L. Nro 271.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7 Grudnia 1870. Środa. Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1870.

Rano zimna st. 4, w poł: zimna st. 2. Wysokość wody st. 2 c. 10 (przybywa). | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca o g. 7 m. 56 Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro, Niepokalane P. N, M. P. Pojut:, ŚŚ. Leokadji i Walerji.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszemu Panu złożone zostały oświadczenia najpoddanniejsze z wynurzeniem uczuć wierno-poddańczych od ziemstw gubernji tambowskiej i orłowskiej, z powodu ogłoszenia Najwyższej woli co do zreorganizowania obowiązku służby wojskowej i depeszy okólnikowej Kanclerza Państwa z daty 19go października w przedmiocie traktatu z roku 1856.

Jego Cesarska Mość Najmiłościwiej rozkazać raczył podziękować ziemstwom pomienionym za wyrażone przez nie uczucia.

— Najjaśniejszemu Panu złożone zostały oświadczenia najpoddanniejsze następujących stanów, z wynurzeniem uczuć wierno-poddańczych z powodu ogłoszenia depeszy okólnikowej Kanclerza Państwa z daty 19 października w przedmiocie traktatu z r. 1856.

1) Mieszkańców m. Nowogrodu;
2) Szlachty włodzimierskiej;
3) Szlachty saratowskiej;
4) Gminy miejskiej saratowskiej;
5) Ziemstwa gubernji twerskiej.

Jego Cesarska Mość Najmiłościwiej rozkazać raczył podziękować stanom pomienionym za wyrażone przez nie uczucia.

—Najjaśniejszemu Panu złożony został adres najpoddanniejszy od gminy włości moskiewskiej (byłej jamskiej), w gubernji petersburgskiej, z wynurzeniem uczuć wierno-doddańczych z powodu ogłoszenia Najwyższej woli co do zreorganizowania obowiązku służby wojskowej.

Jego Cesarska Mość Najmiłościwiej rozkazać raczył podziękować gminie pomienionej za wyrażone przez nią uczucia. (Dz. Warsz:)

— Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, raczył zaalarmować wojska 4 listopada. Wojska wezwane przez depesze zgromadziły się szybko i w wielkim porządku, i utworzyły dwa oddziały: oddział południowy, dla nacierania trzema kolumnami, od Carcyna Ługu na folwark Udzielny, i oddział pargołowski, który zajął pozycje około stacji Udzielnej na drodze żelaznej wyborgskiej. Następnie wojska te wykonały musztrę dwustronną. W osobnym rozkazie do wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, z 11 listopada, ogłoszone zostały uwagi porobione przez Jego Cesarską Wysokość z powodu musztry pomienionej. Powiedziano tam, że „początkowe rozporządzenia dowódców obu oddziałów były ze wszech miar prawidłowe,“ i że „obie strony miały dostateczną liczbę patrolów dla śledzenia przeciwnika i otrzymywały dość dokładne wiadomości o nieprzyjacielu. Dalej przytoczone są w rozkazie uwagi szczegółowe o rozmieszczeniu artylerji i o prowadzeniu ataku. (D. W.)

— Przez rozkaz Najwyższy z d. 4go listopada Ministerjum wojny zostało poleconem wypracowanie projektów organizacji rezerwy armji i rozciągnięcia obowiązku służby wojskowej na wszystkie klassy.

Z Najwyższego dozwolenia, utworzono dwie Komissje pod zwierzchnictwem Ministra wojny, a pod bezpośrednią prezydencją Szefa sztabu głównego. Jedna z tych Komissji będzie powołaną do wypracowania, na podstawach wskazanych przez J. C. Mość, przepisów tyczących się obowiązku służby wojskowej osobistej w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Druga będzie obowiązana do wypracowania, również na podstawach przedtem przez J. C. Mość zatwierdzonych przepisów o wojskach zakładowych, miejscowych i rezerwowych, oraz o milicji. (Jour: de St. Peters:)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— Na mocy Instrukcji dla służby handlowej miasta Warszawy, zatwierdzonej przez JW-go Namiestnika w Królestwie 22 sierpnia (3 września) i rozporządzenia Prezydenta miasta Warszawy z dnia 28 października (9 listopada) r. b. za Nr 23,031 rozwijającego pomienioną Instrukcję, Nadzorcy handlowi obowiązani są z d. 1 (13) r. b. prowadzić listę wszystkich tych kupców, przemysłowców i rzemieślników, w właściwych rewirach, którzy wykupili świadectwa i bilety handlowe na następujący 1871 rok ażeby tym sposobem stosownie do § 107 i 108 Najwyżej zatwierdzonej 9 lutego 1865 r. Ustawy o opłatach za prawo handlu i przemysłu, mogli w swoim czasie zebrać przygotowawcze materjały dla przyszłej jeneralnej rewizji handlowej.

W skutek tego osoby które wykupią dokumenta handlowe na r. 1871 obowiązane są bezwłocznie okazywać takowe właściwym Nadzorcom handlowym w celu zapisania ich przez tychże Nadzorców do wyżej wspomnionej listy.

O czem Magistrat miasta Warszawy dla ścisłego zastosowania się osoby interesowane zawiadamia.—P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*— Naczelnik Kancellarji *Zdzitowiecki.*

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 326 i 327 wydanych, zamieszczono: Z nadejściem pory zimowej, na ulicach miasta, w szczególności wązkich, z powodu, że stróże wyrzucają na nie z podwórzów śnieg i śmiecie, formują się kupy, które — nietylko przejazd, lecz nawet i przejście — na niektórych z takich ulic nader utrudniają. Gdy stosownie do istniejących przepisów, wyrzucanie czegokolwiek z podwórzów na ulicę — jak najsurowiej jest wzbronionem i z takowych wszystkie śmiecie, a wczasie zimy i śnieg, powinny być wywożone kosztem właścicieli domów, mając przytem na względzie, tak ze strony sanitarnej jako i tę okoliczność, że oddział roboczy straży

ogniowej, przy dopuszczeniu tego nadużycia, nie byłby w możności należycie oczyścić miasta w porze zimowej, — polecam Kommissarzom cyrkułowym, niezależnie od najsurowszego ze swej strony wzbronienia, ażeby jakiekolwiek w tym względzie miały miejsce nadużycia, natychmiast odebrać od wszystkich właścicieli i rządców domów deklaracje, że w żadnym razie nie dozwolą stróżom swoim wyrzucać z podwórzów na ulicę śnieg i śmieci, uprzedziwszy ich, że niestosujący się do niniejszego przepisu, będą pociągani do dotkliwej kary pieniężnej. Uczątkowi naczelnicy winni dopilnować, ażeby właściciele domów wywozili w czasie właściwym śnieg z podwórzów, jak również obowiązani dostarczać każdej soboty wiadomość Kommissarzom — gdzie takowe oczyszczenie w ciągu upłynionego tygodnia było dokonanem. Co się dotycze równego rozrzucania przez całą szerokość ulicy lodu, wyrąbywanego z rynsztoków, przy oczyszczaniu takowych — poprzednie przepisy pozostają w swej mocy. Z trotuarów i wszystkich brukowanych około zabudowań przejść, gdzie takowe jeszcze egzystują, w przeciągu całej zimy śnieg, jak w latach poprzednich, nie zeskrobywać, lecz tylko zmiatać, posypując takowe wszędzie starannie piaskiem nie mniej jak trzy razy dziennie a mianowicie: o godzinie 8-ej z rana, w południe i o godzinie 3-ej po południu. Przytem załączam -- dla wiadomości — wykaz, bardziej wązkich ulic miasta, na których — w razie śnieżnej zimy — za poprzedniem każden raz zniesieniem się Kommissarzy z właściwymi brandmajstrami, natychmiast po przybyciu na miejsce oddziału roboczego, rozkazać stróżom, śnieg zbyteczny zgarniać i wkładać na wozy, dla natychmiastowego pod osobistym dozorem miejscowych naczelników uczątkowych uprzątnięcia. Przytem uprzedzam, że jeżeli gdziekolwiek będzie dostrzeżonem przezemnie osobiście, lub też dojdzie do mojej wiadomości, o jakimkolwiek w tym względzie nadużyciu, to oprócz surowego ukarania -- winnych -- za niedopilnowanie — miejscowych naczelników uczątkowych i bliższych stójkowych odpowiedzialność padnie za to i na samych Kommissarzy. Wykaz wązkich ulic Warszawy, z których w przeciągu niniejszej zimy — wszystek śnieg zbyteczny, powinien być wywożony — przez oddział roboczy straży ogniowej — zaraz — po wielkiem zebraniu się takowego na tych ulicach: Cyrkuł 1/11 Zamkowy: Stare-Miasto, Kozia, Wązki Dunaj, Szeroki Dunaj, Brzozowa, Piekarska, Piwna, Rycerska, Ś-to Jańska, Krzywe-Koło, Kapitulna, Gołębia; Cyrkuł 2/3 Soborny: Wązka Freta. Wązka Danielowiczowska; Cyrkuł 10 Nowoświetski, Chmielna.

— W rozkazie Prezydenta miasta Warszawy za Nr. 257, oznajmiono: „Na mocy § 3-go kontraktu zawartego przez Magistrat z Salomonem Tom, na entrepryzę konserwacji kanałów miejskich, w razie zepsucia się w jakiemkolwiek miejscu kanału, entreprener, w celu zabezpieczenia od nieszczęśliwego wypadku, obowiązany -- miejsce, w którem zaszło uszkodzenie — ogrodzić natychmiast barjerą i oświecać przez całą noc latarnią do zupełnego ukończenia reparacji. Pomimo to daje się dostrzegać, że miejsca, gdzie się dokonywają takie roboty — są pozostawione dość często bez wymienionych znaków ostrzegających, — zobowiązawszy zatem entreprenera do ścisłego wykonywania powyższego warunku kontraktu z tem, ażeby barjery i latarnie uprzątane były dopiero po zupełnem oczyszczeniu miejsc z kamieni i ziemi, polecam uczątkowym miejskim inżynierom dopilnować, iżby zobowiązanie to ze strony entreprenera wypełniane było.“ — O czem, w ponowieniu rozkazu mojego z roku zeszłego 1869, za Nr. 291, oznajmiam podwładnej mi Policji — dla wiadomości i baczenia za akuratnem wykonaniem powyższego. (Gaz. Polic.)

Taryfa opłaty od sanek parokonnych.

a) Za jeden kurs kop. 15; *b)* za godzinę jazdy kop. 30 *c)* za następne godziny, za każdą kop. 20. *d)* od osób koleją przybywających za kurs bez pakunku kop. 20, z pakunkiem kop. 30.

Od sanek jednokonnych.

a) za jeden kurs kop. 10; *b)* za godzinę jazdy kop. 20; *c)* za każdą następną godzinę kop. 15; *d)* od kolei bez pakunku kop. 15, z pakunkiem kop. 20. (Gaz. Polic.)

— Z upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskiem, dany będzie w niedzielę, 6 (18) grudnia r. b., w sali klubu russkiego, bal na korzyść ochron: Mikołajewskiej i Marjańskiej, oraz ubogich zostających pod opieką russkiego towarzystwa dobroczynności. Bal rozpocznie się o godzinie 9ej wieczorem. Cena biletów: Bilet familijny dla jednego kawalera z dwiema damami 2 rs.; bilet wejścia dla jednej osoby 1 rs. Biletów wejścia na bal dostać można w klubie russkim. (D. W.)

— St. — W ostatnich czasach społeczeństwu naszemu przybyło wiele niespodziewanych sił, wiele czynników wypracowanych przez różnorodną pracę i długie doświadczenie.

Chcemy tu mówić o nader licznej klassie *emerytów*.

„Gdy na kobietę zawołają: żono! Już ją żywcem pogrzebiono,“ wyraził się poeta, chcąc zapewne przez to określić, jak ciężko rozstawać się z panieńską swobodą i niezależnością. Gdy na człowieka długie lata zostającego w służbie publicznej, zawołają: emeryt! to nie jednemu się zdaje, że to jest bezczynność, wypoczynek, grób. Tak przecie nie jest i być nie powinno.

Jakiś apostoł pokory dawno powiedział: „że całem dążeniem człowieka myślącego winno być nic nie znaczyć.“ Emeryt przestaje być obowiązkowym pracownikiem, — ale nigdy dobrowolnym pracownikiem społecznym. Znajomość prawa, administracji, finansowości, znajomość ludzi i różnych klass społeczeństwa z któremi się stykało, wdrożenie się do wytrwałości i obowiązku; nareszcie rygor umysłu, są to rzeczy, których kupić nie można, trzeba je nabyć długą pracą życia i silną wolą. Znaczenie emerytów w każdem społeczeństwie, jest to znaczenie mak-ym moralnych w pismach poświęconych obyczajowości, — jest to pewnik żyjący. Summa więc takich sił wróconych społeczeństwu jest przybytkiem a nie ciężarem.

Warunek wszelako jeden — aby emeryt dalej pracował w kierunku przez siebie upodobanym. Zagrzebanie się we wspomnieniach, jest to dobrowolne sypanie na siebie popiołu zapomnienia, — zsuwanie się powolne do katakumby....

Dalej i dalej! to hasło życia, chociaż pół kroku, chociażby ćwierć tylko, byle nie wracać znowuż do spowicia, byle dług czasu opłacić choćby chwilką!

Takie rozmyślania obudziły w nas ukazujące się w ostatnich latach, prace niektórych, o ile wiemy, emerytów. Na tem polu każdy z skłaniających się do wypoczynku, mógłby przynieść jeszcze znakomite usługi, bo jest to pole pióra do którego się wdrożyli.... bo jest to przedłużenie pracy a zatem i życia.

Dyrektor Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczni i uczennic do Konserwatorjum na półrocze II-gie roku szkolnego 1870/71 rozpocznie się dnia 21 grudnia (2 stycznia); a kurs nauk 7/19 stycznia 1871 roku. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Konserwatorjum przyjmowaną, objaśnia to bliżej ustawa dla Zakładu tego przepisana, o szczegółach której można powziąść bliższą wiadomość w Kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9 do 12 z rana, i po południu od 5 do 7, wyjąwszy niedziele i święta. Dyrektor Konserwatorjum wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a wianowicie: 1) że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwięcej 20 rok życia; wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia; 2) że opłata za naukę wynosi na pół roku rsr. 25; 3) że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza że stan ich zdrowia po-

zwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych. 4) że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec Członków Konserwatorjum; którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną; 5) że przedmioty wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klass żeńskich we wtorki, czwartki i soboty — zaś dla klass mezkich, w poniedziałki, środy i piątki. W myśl art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsce odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, -- nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. 6) że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Konserwatorjum i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów; 7) W półroczu bieżącym szkolnym będą wykładane następujące przedmiota: Nauka śpiewu solowego; śpiewu chórowego; solfedziów i czytania nut głosem, fortepianu, klassy wyższej i niższej; fortepianu dla śpiewających; skrzypców, klassa wyższa i niższa, violonczelli; organów, wyższej i niższej klassy; religii i rytuału kościelnego dla organistów; harmonii, kontrapunktu, kompozycji i instrumentacji; języka russkiego; języka włoskiego; ćwiczeń zbiorowych. Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów, od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1870/71 roku z rana od godziny 9 do 12-ej, po południu zaś, od godziny 3-ej do 4-ej. (1-3)—9628—

— W dniu 29 listopadada (11 grudnia) r. b. o godzinie 1szej z południa, w sali posiedzeń Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbyć się mają wybory na Członków Zarządu Oddziału tanich kuchen na rok przyszły to jest 1871. O czem uprzedzając Członkdw Oddziału, uprasza się o zgromadzenie na rzeczone wybory.

= Jutro przypada o godzinie 4 minut 3 rano pełnia księżyca.

= Pokopano znaczną ilość dołów w Saskim ogrodzie, celem posadzenia w nich nowych drzewek, mianowicie w okolicy Teatru letniego, chroniącego się dziś przed zimnem i wilgocią pod pokryciem z tarcic. Miejscowość owa wymagała koniecznie zasadzenia drzewek.

= Posiadacze kuponów i wylosowanych Listów Likwidacyjnych, pospieszają je realizować w Banku, a to przed zwykłym półrocznym terminem, zamknięcia czasowego czynności Bankowych na dni 20.

= Właścicielom lasków pod Warszawą, radzimy jeżeli to jest możliwem, by zwracali baczną uwagę na przemysłowców ogałacających okolice nasze z drzewek, które jako zabawka dla dzieci na wigilją Bożego-Narodzenia rozrucane zostaną po całem naszem mieście za parę tygodni. Starczą na to i pojedyńcze gałęzie, pocóż więc całe drzewka niszczyć.

= Instytutowi Muzycznemu Warszawskiemu (Konserwatorium), ofiarowaną została w tych dniach przez W-go Rejenta Stanisława Jasińskiego, kolekcja dzieł muzycznych wielkiej wartosci, i przez Wgo Doktora Aleksandra Jawniko, wiolonczella; o czem podając do wiadomości publicznej, Zarząd Konserwatorium poczytuje sobie za obowiązek złożyć wyrazy najżywszej wdzięczności wyż wymienionym ofiarodawcom za te dary znakomite na korzyć Instytucji Muzycznej uczynione.

(A. n.) *Panie Redaktorze!* Pośrednictwa Twojego użyć pragnę, w celu rozwiązania pewnej wątpliwości, jaką spotkałem przy czytaniu życiorysu Józefa Korzeniowskiego, w ostatnim (283) numerze „Kłosów" zamieszczonego. Powiedziano tam, że Józef Korzeniowski w Uniwersytecie Kijowskim „otrzymał miejsce profesora-adjunkta języka łacińskiego i starożytności rzymskich, obok czego wykładał także mitologię starożytną (?) następnie nawet (1836) historję literatury polskiej."

Wiadomość tę, którą to prawie dosłownie powtarza autor życiorysu, pierwszy, o ile mi wiadomo, podał p. M. Ł. w dziełku podręcznem p. t: „Krótkie wiadomości z dziejów piśmiennictwą polskiego" (Warszawa 1855). Spotykamy ją następnie w całym szeregu kompendyjów literatury polskiej, jak np. w „Wypisach Galicyjskich" (T. II. cz. II-ga str. 649), w literaturze Nehringa (str. 214); w literaturze L. T. Rycharskiego (T. II. str. 214) i t. d., tak, że wiadomość ta już przez samo tylokrotne powtarzanie w szkolnych wykładach i w dziełach elementarnych, stała się niejako pewnikiem. A tymczasem szczegół ten potrzebuje sprawdzenia, które bezwątpienia będzie miał na względzie przyszły autor bijografji Korzeniowskiego, przy wydawnictwie dzieł jego.

Jestem uczniem Uniwersytetu Kijowskiego, i z pewnością mi wiadomo, że ani w r. 1836, ani w ciągu całego pobytu swego w Kijowie, Korzeniowski nie wykładał wcale literatury polskiej. Starożytności rzymskie mógł wykładać chyba zastępczo, zanim przybył właściwy tego przedmiotu profesor. O jakiej to „mitologji starożytnej" mowa w „Kłosach", zrozumieć trudno, gdyż nikt nie słyszał o mitologji „nowożytnej". Jeżeli tu mowa o mitologji rzymskiej, to ciekawą byłaby wiadomość, zkąd autor wziął szczegół ten? Ja o tem w Kijowie nie słyszałem wcale. I prawdopodobnie jest to tylko *qui pro quo*, albo raczej po prostu splątanie z wykładu starożytności, bo mitologja, jako oddzielny przedmiot nie figurowała, o ile mi wiadomo, na liście wykładów uniwersyteckich, mogła zaś być traktowaną przy starożytnościach.

Natomiast pominięto tutaj' że Korzeniowski wykładał starożytności greckie, które lubo na podstawie Grodka ułożone, zalecały się treściwością, jasnością i w wielu miejscach sprawdzały znakomitą na swój czas pracę Grodka, co dowodzi, że Korzeniowski przy licznych zatrudnieniach swoich, umiał być wielce sumiennym i postępowym profesorem. Notaty te sam miałem w ręku i korzystałem z nich nawet wstudjach uniwersyteckich.

Przyszły autor życiorysu Korzeniowskiego przy pomnikowem, rzec można, wydaniu dzieł jego, trzeba mieć nadzieję, że postara się u źródeł sprawdzić wszelkie wątpliwości, a tem źródłem będzie archiwum Uniwersytetu Kijowskiego, z którego wydobyć nietrudno będzie prawdziwych faktów, by raz przecię usunąć te smutne jedne za drugiemi powtarzaniny tego, co podobało się komuś pierwszemu na wiatr rzucić. *B. R.*

= Ostatni tegoroczny zeszyt „Bibljoteki Warszawskskiej" opuścił prassę.

= Krany pożarowe ubierają się od wczoraj w zimowe ubranie ze słomy i drzewa.

= Najżarliwsi czytelnicy pism perjodycznych uczę-

szczają do cukierni Lourse'a w gmachu teatralnym. W tych dniach jeden z ciekawych nowin, przybywszy do rzeczonej cukierni, nietylko przeczytał wszystkie gazety, ale i zabrał z sobą egzemplarze „Tygodnika Illustrowanego“ i „Illustracii londyńskiej“ wraz z okładkami. Taki żywy egzemplarz wart jest okładki.

= Artyści opery włoskiej zaangażowani przez pana Ciaffei'ego, rozpoczną swoje przedstawienia w dniu 13 b. m.—Na rozpoczęcie sezonu, wykonaną zostanie: „Afrykanka“ Meyerbeera.

= Dowiadujemy się z listu z Krakowa, że przedstawiona na tamecznej scenie operetka Hoffmana: „Żaki“ cieszy się uznaniem krytyków i podoba się bardzo publiczności teatr odwiedzającej. Melodje z tej operetki stają się już popularnemi w salonach i na ulicy. Wartoby było, ażeby pan Reżysser naszej opery, zapoznał tutejszą publiczność z partycją p. Hofmana. Libretto „Żaków“ jest pióra W. L. Anczyca.

= W tych dniach opuścił prassę drukarską, wydany nakładem p. Goldhara księgarza w Kielcach, pięcioaktowy dramat: p. t. „Majnoci.“ Autor p. J. K. S. poczerpnął osnowę do tego dramatu z dziejów wyswobodzenia się Grecji z pod władzy Turerckiej. Egzemplarze rzeczonej książki nadesłane zostały do tutejszych pierwszorzędnych księgarni.

= Dziś debiut panny Kwiatyńskiej w komedji: „Doktor Robin.“

— (Art. nad.). *Panie Redaktorze!* W Nrze 266 Twojego pisma, znajduję skargę, na natręctwo roznosicieli opłatków. Prawda, że tak świętego zwyczaju za nadto nadużywają w naszem mieście. Zkąd też podzielam Twój domysł, że oprócz osób trudniących się z urzędu wyrabianiem opłatków, muszą istnieć niezależni spekulanci wyzyskujący grosz od pobożnych warszawian. To nawet w bieżącym roku spowodowało Władzę Duchowną do wydania ustawy dla przełożonych kościołów tak parafjalnych jak i filjalnych, aby służbie swej kościelnej udzielali piśmienne upoważnienia do roznoszenia „Kolendy.“ Wezwano także Władzę Policyjną, aby roznosicieli nieopatrzonych w takie świadectwa, aresztować poleciła i do odpowiedzialności pociągnęła. Dlaczegoż jeszcze są nadużycia? Rzecz oczywista, że te Władze bez współdziałania mieszkańców złemu zaradzić nie mogą. Należałoby, aby publiczność sama pytała się o takie dowody, a od nieposiadających rzeczonych kwalifikacji, gwiazdki nie przyjmowała. *P. M.*

— *Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus* – Podając do wiadomości, że szpital Dzieciątka Jezus otrzymał z Redakcji Kurjera Warszawskiego kwotę rs: 17 kop. 77, uzbieraną w pomienionej Redakcji z ofiar przez różne osoby dobroczynne dla tegoż Szpitala złożonych — poczytuje sobie za miły obowiązek, za dar takowy, wyrazić Ofiarodawcom w imieniu Szpitala, najszczersze podziękowanie. -- w Warszawie dnia 18 (30) listopada 1870 r.— Tajny Radca *Mianowski.*— Pomocnik Nadzorcy Szpitala *Mucharski.*

— *Bilans Banku Handlowego w Warszawie po włącznie 18 (30) listopada 1870 r.* – Stan czynny: Nr 1) gotowizna w kassie rs; 294,342 kop. 43½; 2) zaliczenia wymagalne na żądanie Banku rs: 102,750; 3) skupione weksle w walucie krajowej rs: 520,412 kop. 05½; 4) zagranicznej rs: 47,538 kop. 16; 5) weksle do inkassowania rs: 20,631 kop· 56; 6) pożyczki terminowe na zastaw papierów publicznych rs. 244,700; 7) otwarte kredyta na papiery publiczne rs: 312,694 kop. 65; 8) skupione papiery publiczne wylosowane i kupony rs: 53,024 kop. 45; 9) papiery publiczne własne: *a*) obligi towarzystwa kredytowego rs: 85,055 kop. 94; *b*) listy zastawne rs: 115,607 kop. 60, *c*) obligi Rządu i Tow: Pryw: rs. 45,723 kop. 46. Razem rs: 246,387. Korespondenci rs: 131,419 kop. 02½; zaliczenia rozmaite rs: 21,557 kop. 10; koszta organizacji rs: 2,243 kop. 25; 13) ruchomości rs: 4,117 kop. 99½. Razem rs: 2,001,817 kop. 68.

Stan bierny: 1) kapitał zakładowy wniesiono 50% na akcje rs: 500,000; 2) wkłady na rachunek przekazowy, *a)* wymagalne na żądanie rs: 274,238 kop. 18; *b)* za 7-mio dniowem wypowiedzeniom rs: 1,038,075 kop. 29½; razem rs: 1,312,313 kop. 47½; 3) kapitały na lokacji, *a)* terminowe rs: 100,405; *b)* za 7-miodniowem wypowiedzeniem rs: 3,846;—razem rs: 104,251; 4) korrespondenci rs: 56,278 kop. 58½; 5) rozmaici rs: 16,438 kop. 42; 6) rachunki porządkowe rs: 12,536 kop. 20; razem rs: 2,001,817 kop. 68. Uwaga. W powyższym bilansie nie mieszczą się wartości powierzone Bankowi do przechowania w summie rs: 826,822 kop. 50.

W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, Marcin Andrzejewicz, żołnierz nieograniczenie urlopowany, będąc w stanie pijanym, przy rogu ulic Długiej i Freta, upadł i wywichnął nogę prawą. Odesłano go do wojennego Aleksandrowskiego szpitala.

— W tymże cyrkule, Wawrzyniec Łuszczewski, czeladnik piekarski, idąc w stanie pijanym, przez ulicę Długą, upadł zrządziwszy sobie głęboką ranę w głowie. Łuszczewski odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkułe Bielańskim, dostrzeżono przez Policję na ulicy dwie zasłabłe kobiety, Ludwikę Węgrzynowicz i Elżbietę Derbin, które odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 220/1 Wincenty Weparchowski bednarz, będąc zagniewanym na 13-letniego swego syna Macieja, uderzył go młotkiem w głowę powyżej skroni prawej, zrządziwszy mu dość wielką ranę. — Chłopiec odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, o postępku zaś ojca zawiadomiono Sąd, dla postąpienia z nim wedle prawa.

(Gaz. Polic.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 363.

— Jeneralny Konsul Królewsko-Bawarski P. Stanisław Lesser, powrócił z zagranicy.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-tej klassy 115-tej loterji, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: po rsr. 1,000 na Nr. 12690, u kollektora Rozenblat w Radomiu i 15806 u kollektora Dorembus w Pułtusku;— po rsr. 500 na NNr.: 590, 836, 10390, 17647 i 19040;— po rsr. 200 na NNr.: 5125, 8122, 12312 i 20963.

= Warszawa słusznie chlubi się rozgłosem miasta najsilniej odczuwającego cudze nieszczęścia... Warszawa też słynie jako gród arcy-muzykalny. Dwie te niepospolite zalety mają jedno wspólne źródło – uczucie— i dlatego tak łatwo składają się na dobry uczynek. Sposobności mieszkańcom nie brak, a jedną z nich skwapliwie czytelnikom naszym podajemy.

W dniu 20 listopada z domu pod Nr. 334, *niewidomemu* skrzypkowi, złoczyńca niewiadomy wydarł jedyny sposób zarobkowania.... skradłszy mu skrzypce. Nie śmiemy odzywać się do artystów lub dyletantów o zrobienie ofiary z zbytecznych skrzypiec, chociaż byłby to może najwłaściwszy sposób otarcia łez z oczów niepatrzących już na dzienne światło. Nie wątpimy jednak, że kwota 30 kop. którą składamy, wzrośnie przy pomocy dobroczynnych datków, do summy niezbędnej na zakupienie dla biedaka jakiego takiego instrumentu.

✝ Pojutrze. w piątek, t. j. d. 9 b. m., jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Maksymiljanny z Malinowskich **Berlińskiej**, odbędzie się o godz. 10-ej nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Antoniego, na które pozostały mąż wraz z synem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9706—

✝ W dniu 9 b. m. w piątek o godz. 11-ej z rana, w kościele dolnym WW. Św. na Grzybowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Karoliny z Wo-

łowskich **Jeziorańskiej**, na które pozostały najstarszy syn, Familję i Przyjaciół zmarłej zaprasza. —9705—

† Ś. p. Pulcherja ze Smolińskich **Smoleńska**, obywatelka, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64, opatrzona SS. Sakramentami, w d. 6-m b. m. zakończyła życie. Stroskani synowie z żonami i wnukami zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w piątek o godz. 11-ej z rana w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, i na zaraz po niem odbyć się mające przeprowadzenie zwłok, do rogatek Moskiewskich (grochowskich), dla pochowania w dniu następnym, w grobie familijnym w dobrach Budziska. —9702—

— Cyfra wydatków w ministerjum oświaty narodowej na rok 1871, w gałęzi właściwie naukowej, wyrachowaną jest w przybliżeniu na 8,952,720 rubli. Summa ta ma być następnie rozklassyfikowaną. Utrzymanie personelu ośmiu uniwersytetów (699 osób uczących i 159 osób zarządu), środki naukowe, gospodarcze i inne wydatki, stypendja studentom, nagrody i wsparcia 2,109,095 rub. Utrzymanie personelu liceów (41 osób), wychowańców, stypendystów, środki naukowe 57,376 rub. Personel gimnazjów, progimnazjów i innych średnich zakładów naukowych (2,892 osób), utrzymanie oddziałów klass realnych, wychowańców i wychowanic na pensjach, stypendje, utrzymanie kościołów, gospodarcze i inne wydatki 3,872,082 rub. Szkoły powiatowe: utrzymanie personelu (2,774 osób), środki naukowe i wsparcia biednych uczniów 1,136,010 rub. Utrzymanie szkół parafjalnych i początkowych i zasiłki dla nich 255,756 rub. Utrzymanie dyrekcji i inspekcji szkół narodowych, urządzenie szkół i przygotowanie nauczycieli 703,854. rub. Instytut historyczno-filozoficzny z gimnazjum: utrzymanie personalu instytutu, nauczycieli i wychowańców 108,193 rub. Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji 46,770 rub. Szkoły weterynaryjne w Charkowie, w Dorpacie i w Warszawie 61,330 rub. Seminarja nauczycielskie w Dorpacie, w Mołodecznie, w Kijowie i w jednej z trzech gubernji nadbałtyckich 45,305 rub. Łódzka wyższa szkoła rzemieślnicza 20,704 rub. Instytut głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie 33,813 rub. Kursy pedagogiczne w warszawskim okręgu naukowym 69,909 rub. Klassy rysunkowe i szkoła felczerska w tymże okręgu 6,715 rub. Wydatki budowlane 196,767 rub. Przygotowanie profesorów, wycieczki naukowe i uczenie stenografji 61,500 rub. I wsparcia 167,536 rubli. „Gołos“

— „Kijewlanin donosi z Odesy, że Cesarsko-noworossyjski uniwersytet jednogłośnie obrał na członka honorowego professora uniwersytetu kijowskiego św. Włodzimierza, N. Bungego. (D. W.)

— Gazeta „Kaukaz“ pisze: „W tych dniach publiczność uliczną tyfliską zajmował widok wielbłąda idącego z Sołołaki, na którym umieszczone były dwie nosze z płóciennemi budami, a obok niego koń z krzesłem i foderdekiem na którem siedział kozak. Tym sposobem przewożeni są chorzy kozacy z pogranicznych posterunków do szpitali, z rozporządzenia polowego atamana Cheszczatyckiego. (D. W.)

— Znany botanik Cienkowski, professor zwyczajny Uniwersytetu odesskiego, otrzymał missję naukową zagranicę na czas od 27go grudnia do 13go marca. (Jour: de St. Peter:)

— D. 8go listopada, stenografistka p. A. E. Luboczyńska miała w sali gimnazjum w Kiszynewie pierwszą bezpłatną lekcję. („Bessar: Wied:“)

⨯ Na kolei żelaznej berlińsko-hamburskiej próbowano w zeszłym tygodniu apparatu nowego rodzaju, który jeśli uznany zostanie za praktyczny, może mieć wielkie znaczenie pod względem bezpieczeństwa jeżdżenia kolejami żelaznemi. Apparat ten ma oznaczać na tablicy wagonu, w którym się znajduje, zachodzące przy jeździe uderzenia i inne nieregularne ruchy, wywołane przez nierówność szyn lub nierówność planty. Przez to nietylko łatwo rozpoznać będzie można miejsce, na którem nierówność się znajduje, ale nadto siła uderzenia oznaczona bywa graficznie. Użycie apparatu tego na próbę wykazało, jak się dowiaduje jeden z dzienników berlińskich, bardzo pomyśny rezultat, tak, że spodziewać się można, iż zaprowadzony zostanie na wszystkich innych kolejach.

⨯ W Tyrolu panują silne mrozy.

⨯ Młody Duniecki, dziesięcioletni fortepjanista bratanek kompozytora krakowskiego, autora miłej operetki „Paziowie królowej,“ będący w szkołach w Berlinie, ma mieć niepospolity dar muzykalny. Niezwykła w tak młodym wieku łatwość i wprawa w pokonywaniu trudności technicznych, przytem myśl i uczucie przebijające się w grze jego, zastanawiają i pozwalają tym, którzy go słyszeli, spodziewać się, iż młody Duniecki stanie kiedyś obok najznakomitszych fortepjanistów naszych. Jest on uczniem Tausiga. Odegrana przezeń improwizacja zapowiada także kompozytorskie zdolności.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Rozpoczęte przed dziesięciom dniami walki nad Loarą, pomimo niektórych pomyślnych rozpraw, w ostatnich dniach przybrały dla **Francuzów** postać wcale smutną i niekorzystną.

Rząd **angielski** ogłosił już swoją odpowiedź na notę księcia Gorczakowa z 20-go listopada tyczącą kwestji morza Czarnego; oświadcza się gotowym poprzeć propozycję konferencji uczynioną przez Prusy.

Prasa angielska zadowoloną jest z rezultatów wyborów dokonanych w Londynie do komitetów którym ma być powierzone kierownictwo oświatą ludową. Do urzędu szkolnego w stolicy wybrani zostali 1 par, wicehrabia Lawrence, 5 członków Izby niższej, pp. lord Sandon, Morley, Smith. C. Reede, M'Callagh Torrens, 2 damy: panna Garret (doktór medycyny paryzkiego uniwersytetu) i Emilja Davies, autorka (obie przeważną większością); 3 katolików, kilku professorów, kilku duchownych i 1 robotnik. Przy dokonywaniu tych wyborów, poraz pierwszy w Anglji zastosowane zostałe tajemne głosowanie. Jako drugą osobliwość zaznaczyć wypada, że kobiety znajdowały się nietylko między wybranemi, ale i między wybierającemi: prawo bowiem o głosowaniu, nic o płci nie wspomina, a stawia tylko za warunek pewien oznaczony census. (Times.)

Przyjęcie korony **hiszpańskiej** przez księcia Aosta jest już faktem dokonanym; tym sposobem król Amadeusz jest w posiadaniu władzy przyznanej mu przez Kortezy. Wystąpienie deputacji złożonej z 102 osób we Florencji, było nadzwyczaj świetne. Przy wjeździe powitaną ona została salwami działowemi. Władze cywilne i wojskowe miasta udały się na jej spotkanie na

dworzec kolei. W ciągu całej drogi gwardja narodowa i wojska okazywały deputacji honory wojskowe. Ulice ozdobione były flagami Włoch i Hiszpanji i natłoczone mnóstwem ludu. Przy przyjmowaniu korony książę Amadeusz odpowiedział na mowę deputacji Kortezów przemówieniem, zaznaczającem przywiązanie jego do tradycji konstytucyjnych w których wyrósł, chęć wzniesienia się po nad walki stronnicze i zdobycia sobie pozycji z której dążyćby jedynie było można do szczęścia i wielkości całego narodu. (N. fr. Pr.)

Król włoski na uczczenie uroczystości ofiarowania korony hiszpańskiej księciu Aosta, mianował 2-go b. m. markiza Torrearsę prezydentem, Marzuchiego markiza d'Afflitto, Viglianiego i Mamianiego wiceprezydentami pierwszego od czasów rzymskich senatu Włoch zjednoczonych. (Schl. Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Drezno 5-go.—Król odebrał wczoraj od księcia Jerzego telegram następującej treści: Dnie 3ci i 4ty grudnia przeminęły spokojnie. 4 grudnia nieprzyjaciel cofnął się za Marnę, opuszczając Brie i Champigny. Mało już jest prawdopodopieństwa, aby miał znowu występować zaczepnie. Ogólna strata nasza w dniach: 30 listopada i 2 grudnia wynosi do 2,200 oficerów i żołnierzy. Pułki piechoty: 104, 106, 107 i 108 mają 15 oficerów zabitych i 63 ranionych.

Londyn 5-go. — „Morning Post" uważa się w prawie zaprzeczyć wszelkim pogłoskom, zmierzającym do wyrobienia przekonania, że na konferencjach londyńskich rozbierane będą jakiekolwiek inne kwestje prócz sprawy morza Czarnego. Mocarstwa podpisane na traktacie zgodziły się już na to, aby nie podnosić żadnej kwestji, ktoraby naruszyć mogła terrytorjalną lub polityczną całość państwa tureckego.

Wiedeń 4-go. Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki zaciągnął nową pożyczkę dla spłacenia bieżących procentów styczniowych.

Wersal 3-go. Hrabia Bismark ułożył już wspólnie z p. Odo Russell program konferencji, na podstawie wskazanej przez Beusta, a zmierzającej do tego, aby konferencja zebrała się bez przesądzenia uchwał, jakie na niej zapadną.

Konstantynopol 3-go. Konferencja ma ukończyć swe prace w trzech posiedzeniach. Generał Ignatjew oświadczył, że cofnięcie noty ks. Gorczakowa jest niemożliwem.

Tours 3 go godzina 4½ po południu. Depesza ministerjalna do prefektów, przyznaje wzięcie do niewoli jenerała Sonis, po otrzymaniu przezeń ciężkiej rany. Walki do d. 2 grudnia nie miały stanowczego znaczenia. Opóźniony został tylko pochód 17 korpusu, skutkiem nieszczęścia, któremu uległ dowódca jego jenerał Sonis. Z północy donoszą o niewątpliwym już prawie odwrocie korpusów pruskich.

Tours 3-go, godz. 7 wieczorem.— Operacje pod Paryżem dokonane 30 b. m. miały się zacząć dniem wprzódy i jenerał Vinoy posunął się tego dnia bardzo już daleko na południe, kiedy widząc się pozbawionym współdziałania jenerała Ducrot od wschodu, musiał pochód swój wstrzymać. Ducrot zaś nie mógł przejść Marny i działać przeciwko Villers Champigny z powodu niespodziewanego wylewu rzeki. Dopiero nazajutrz nastąpiły operacje w tej stronie; rezultat ich wiadomy. Prusacy odzyskali istotnie Champigny i Brie, ale je napowrót pod wieczór d. 2 b. m. utracili.

Darmstadt 5-go.— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby reprezentantów Dalwigk przedstawił układ zjednoczenia. Minister wojny zażądał dalszego kredytu na potrzeby wojenne w ilości 3,622,000 guldenów.

Berlin 5-go.— Dellbrück zakomunikował sejmowi list króla bawarskiego do króla Wilhelma, w którym postawione jest życzenie, aby urząd prezydenta związku niemieckiego połączony został z tytułem Cesarza niemieckiego Król bawarski odniósł się w tym przedmiocie z osobna do każdego z panujących niemieckich. Obecni w Wersalu oświadczyli zgodzenie się swoje na propozycje króla Ludwika.

Londyn 4-go.—Toczą się tu układy o zrealizowanie połowy pożyczki dozwolonej przez sejm. Ma ją wziąć na siebie filja między, narodowego banku w Hamburgu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 7 Grudnia god. 11 m. 30 rano.

Tours 5-go.— Wiadomość Urzędowa. Ostatniej nocy, po zagwożdżeniu baterji i zniszczeniu prochu i materjału wojennego, opuściliśmy Orlean, który przez nieprzyjaciela został zajęty. Odwrót dokonał się w porządku.

Wersal 5-go.— Wiadomość urzędowa. Do królowej Augusty w Berlinie. Orlean zajęty został jeszcze dzisiejszej nocy bez przypuszczenia szturmu.—Bogu niech będę dzięki.

Wilhelm.

Argeuil 5-go.—Ósmy korpus 1-ej armji, stoczył 4-go kilka szczęśliwych potyczek, w kierunku północno-wschodnim od Rouen. Zabraliśmy jedno działo i 400 zdrowych jeńców. Z naszej strony 1 zabity i 10 ranionych.

Wersal 5-go.— Jenerał feldmarszałek książę Fryderyk Karol, po 3-dniowym zwycięzkim pochodzie, po zdobyciu szturmem przedmieścia St. Jean i dworca kolei żelaznej w Orleanie, zajął samo miasto w nocy z 4-go na 5-ty. Około 40 dział i 4,000 jeńca znajduje się w naszych rękach. Nieprzyjaciel ścigany jest bez przerwy. Nasze straty stosunkowo nie wielkie.

von Podbielski.

Warszawa d. 7 grudnia godz. 4 po połud.

Tours 6-go grudnia.— Urzędowe. Rapport generała Trochu stwierdza zupełne powodzenie Francuzów 2-go grudnia pod Paryżem. Pozycje utrzymane. Generał Aurelles donosi o cofaniu się armji Loarskiej w dobrym porządku. Mianowana została kommisja do wyśledzenia powodów opuszczenia Orleanu.

Tours.— Depesza Gambetty do prefektów zapewnia, że armja Loary znajduje się w wybornej pozycji, jej materjał wojenny nie tknięty i wzmocniony; armja przygotowuje się do nowych walk.

* * *

Otrzymaliśmy następujący wyjątek z akt dawnych po jednej z b. komissji pozostałych. Jestto prośba Berka Magenfischa o przedłużenie konsensu na szynk. Nadmienić wszakże wypada, iż prośba ta pisana była w ciągu tak, że właściwy referent nie spostrzegł się, że ona wierszem jest ułożona. Widocznie Berek Magenfisch przy interesie szynkarskim trudnić się także musiał lichwą i udzielał pożyczki literatom, z których jeden na jego żądanie napisał mu w procencie od sumy wypożyczonej prośbę —

do Komissji etc.

Berek Magenfisch prośby zanosi pokorne
By mu konsens skarbowy na szynku komorne,
Które on utrzymywał już lat temu siła
Komissja łaskawie przedłużyć raczyła.
Z oznaczoną opłatą, to mając na względzie
Ile starozakonnym przedłużonem będzie
Pozwolenie na szynki — tak w roku bieżącym
Jak i w następujące; cenę konsensową
Uiści akuratnie w kurancie brzęczącym;
Ma więc honor upraszać Komissję Rządową,
Aby na jego prożby nie była zbyt srogą
I konsens udzieliła mu właściwą drogą.—
Gdyż tylko pozwolonym kupczyć będzie trunkiem
To jest wódką i piwem. — Z powinnym szacunkiem
Berek Magenfisch.

TEATR WIELKI.

Jutro: **Figle Szatana.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Podróż Pana Perrichon.**—**Niemam czasu.**
Dziś: **Doktór Robin** (rolę Marji przedstawi panna Kwiatyńska).— **Posażna Jedynaczka.**— **Rocznica.**

Do dzisiejszego Numeru, dołącza się dla Prenumeratorów na prowincję, **Katalog Nót do śpiewu**, Księgarnji **Maurycego Orgelbranda.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 25 listopada (7 grudnia) 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 45				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	35	91	85
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	68	89	35
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	50	87	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	50
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	43	72	93
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	-	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	-
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	73	—	72	25
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	-	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	128	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	130	50	129	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. $182\,^2/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $6\,^2/_3$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $227\,^7/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $91\,^2/_3$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 115 k. 95 rs. 115 k. 65
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 87 rs. 7 kop. $85\,^1/_2$
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 95 k. 40 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 6 Grudnia płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 20—żyto od rs. 4 k. $12\,^1/_2$ do rs. 4 k. $42\,^1/_2$.— jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 25.—Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop. 20.—Kartofli od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 65.

Okowitę płacono dnia 6 Grudnia hurtową składnicą za garniec od kop. 138 do $138\,^1/_2$. — Pojedynczą szynkarską garniec od kop. 139 do $139\,^1/_2$ kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). - Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Bibljoteki Warszawskiej**, zeszyt na Grudzień r. b. wyszedł z druku i obejmuje: 1) Mizszkania Jeziorne. Ludwika Pigorini (przekład z Włoskiego). 2) Tymon z Aten. Tragedja w pięciu aktach W. Szekspira. Przekład Edwarda Lubowskiego (dokończenie). 3) Poezja ludowa Madiarów przez Hr: Dora d'Itria. (Dokończenie). 4) W szpitalu (z Nekrasowa). 5) O łanach i włókach przez Wilhelma Kolberga. 6) Kronika zagraniczna, naukowa i artystyczna. 7) Okolica nad Wołkiem przez Fr. Kr. 8) Przegląd utworów dramatycznych z r. 1869 przez P. Chmielowskiego.— Początkowa nauka czytania i pisania, ułożona przez F. F. Sławińskiego, przez Wł. N.— Analiza matematyczna przez P. Z. Woskreseńskiego. Warszawa 1870 p. K. S.— Noworoczne podarki. 9) Wiadomości literackie. Bibljoteka Warszawska wychodzić będzie w r. 1871. Cena dotychczasowa utrzymana w Warszawie rocznie rs: 9 na prowincji rs: 10, kto pragnie z poczty odbierać zeszyty zechce wprost od siebie przesłać prenumeratę roczną rs: 10 wprost do Księgarni Gebethnera i Wolfa, (Krakowskie Przedmieście Nr 415) i zarazem zawiadomić z której stacji pocztowej zeszyty odbierać sobie życzy.

— **Zorzy** Nr 49 wyszedł z druku i zawiera: Przepiórka i Kotka (Obrazek z życia Warszawian) przez Emilą Leja.— Powiastki i przypowiastki X. Jana Wacławskiego.— Ziemiaństwo Polskie przez Kajetana Koźmiana.— Tępienie zwierzyny. — Drzewo wiadomości złego i dobrego przez Wojciecha Jastrzębowskiego (z rysunkami).— Objaśnienie i Sprostowanie. — Myśl.— Ogłoszenia.

— **Tygodnik mód** Nr 49 wyszedł z druku i zawiera: Panna de Seneville przez M. De Bazancourt przekład z francuzkiego p. K. P.— Kilka słów o kobietach przez Elizę Orzeszkową.— Król Lir tragedja Szekspira w pięciu aktach, przetłomaczona wierszem rymowym przez Adama Pługa.— Przegląd muzyczny.— Nowy zwrot w pracach historycznych Buckla. — Do numeru tego dołączono arkusz z drzeworytami i arkusz z krojami przedstawiającymi ubiory i kroje tychże, oraz różne roboty.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 49 wyszedł z druku i zawiera: Eskimos polujący na cielęta morskie (z ryciną).— Podróż na lodzie przez M. G. (dokończenie).— Dla Kostusia w dzień imienin Ojca, przez Józefę.— Biały koń (wspomnienia wojny Stanów Zjednoczonych z Meksykiem c. d.).— Wojna Francuzko-pruska przez M. G.— Rok pobytu w Arabji środkowej (wyjątek z dziennika podróżnego) (ciąg dalszy).— Domek (Piosnka ludowa).— Usiłowania do podniesienia przemysłu bawełnianego w Rossji.— Mały zbytnik (z drzewor.).— Pszczółka przez W. z Zacisza.— Najlepsze więzienie.— Wróbel (Bajka).— Janek V....

— **Gazety Lekarskiej** Nr 23 wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne: Kazuistyka psychiatryczna. — Zabójstwo własnego dziecka przez udeszenie, czy było rozmyślne, czy w obłąkaniu spełnione? Przez Dra med. Pląskowskiego, b. członka b. Rady lekarskiej w Królestwie Polskiem. —Badania doświadczalne nad zastojem krwi w naczyniach części zapaleniu uległych. Przez Dra A. Ryneck'a (z Petersburga). (Dokończenie). Kronika Zagraniczna. O znaczeniu i unikaniu rtęciowego ślinotoku. Przez profes. Sigmund'a w Wiedniu. Streścił Dr. W. Mayzel. Wiadomości bieżące: Do leczenia tyfusu za pomocą zimnych kąpieli.—Ś. p. Dr. Filipowski Paweł. — Dodatek. — Opis szpitala Ś-go Ducha w Warszawie. Przez Dra Franciszka Groëra, (525—540), (Ciąg dalszy).— Akuszerji ark. 21szy, Uroskopji ark. 19ty, Anatomji praktycznej ark. 8my, Farmacji ark. 31szy, Policji lekarskiej arkusz 4ty.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871/2 r., wydzierżawienie Possesji Nr 3090B, po za Rogatką Wolską położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 150 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 15, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 3090B, po za Rogatką Wolską położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1870/1 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871/2 r., ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadjum w kwocie Rs. 15, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancellarji,
Zdzitowiecki.
(2—3) —9550—

OBWIESZCZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia 1870 roku, o godzinie 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż miedzi: 1) W cegłach sztuk 413, obejmujących wagi pudów 218, funtów 11, zołotników 30. W kawałkach i obrzynkach, obejmujących wagi pudów 24, fntów 36, w ogóle pudów 243 funtów 7, zołotników 30.

Wysokość summy, od której rozpocznie się licytacja, oznacza się za pud miedzi: w cegłach rs. 12, a za pud takiejże miedzi w kawałkach i obrzynkach rs. 10 kop. 40.

Powyższą miedź można obejrzeć w Kassie Gubernialnej Warszawskiej, od godziny 10ej rano do godziny 2ej po południu, za zgłoszeniem się do Kassjera Gubernialnego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Warszawskiej Izbie Skarbowej. Ubiegający się o kupno powyższe, obowiązany złożyć kaucję na miedź w cegłach rs. 262, a na miedź w kawałkach i obrzynkach rs. 34, w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Deklaracje powinne być napisane w ruskim języku, podług formy wydrukowanej w Dzienniku Warszawskim, lub też w Izbie Skarbowej znajdujący się, i przedstawione tejże Izbie, lub przysłane pocztą w terminie licytacyjnym. Deklaracje podane nie w terminie licytacyjnym, lub nie podług formy przepisanej, lub też z poprawkami i zawierające warunki przeciwne warunkom licytacyjnym, a także bez dołączenia kaucji, będą uznane za nieważne. (2—3) —9520—

W dniu 30 listopada (12 grudnia) 1870 r. o godzinie 2-ej po południu odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym sprzedaż przez licytację w drodze działów nieruchomości Nr. 1701 B w Warszawie. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 11,928 kop. 2; vadium rsr. 1,500. Warunki sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarjach: Podpisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego i podpisanego obrońcy przy ulicy Dzikiej pod Nr. 1 nowym. — **Stanisław Gepner**, patron.
(1—2) --9683—

Z powodu zejścia ś. p. **Jana Rakoczy**, prowadzącego w domu pod Nrem 473 lit. B, **Handel Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych**, który za życia sprzedał **A. Chodowieckiemu**, z przejęciem na siebie passiwów po ostatni Październik, r. b., Opiekun główny pozostałej po zmarłym nieletniej Córki, uprasza wszystkich pretensje do tego Sklepu z oznaczonej epoki mających, ażeby z takowemi i z usprawiedliwiającemi je dowodami, zechcieli się zgłosić jak najrychlej do Opiekuna, w tymże domu mieszkającego.
(2—3) —9642—

WAGI
Dziesiętne i Setne,
mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecają
Ostrowski i S-ka,
przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.
(21—0) —5790 -

Potrzebnym jest do nabycia
DOM,
w szacunku około dziesięciu tysięcy rubli, część którego jako niewymagalna, zaraz mogłaby pozostać przy gruncie. Adressy ze szczegółowem opisaniem stanu hypoteki cywilnej i naturalnej, przyjmuje Redakcja Kurjera pod lit. **S. A.**
(3—3) - 9573 —

PANNA
uzdatniona do szycia Bielizny na maszynie i znająca Krój, potrzebną jest na ulicę Solną, w domu Rothmila, pod Nr 17. Wiadomość u Stróża Pawła. (1—1) —9701—

Ważna wiadomość!
Proszę nie pominąć jedyną okazję zaopatrzenia się na nadchodzące święta w tanie upominki

W Bazarze MERKURY, znajduje się partja różnych **szalów i chustek** wełnianych, ceny o 50 procent taniej, duży szal wełniany, z jedwabiem przerabiany dawniej rsi 6 kop. 60, teraz rs. 3 kop. 30, także chustka jedwabna przerabiana dawniej rs. 3 kop. 30, teraz rs. 1 kop. 65, również Szale haftowane pelą, aksamitem i t. d., zadziwiająco tanio, na każdej chustce oznaczona cena.—Bazar Merkury, ulica Senatorska, obok Resursy Kupieckiej.
(1—3) — 9696 —

NAFTA
w oryginalnych amerykańskich blachach, z patentowanemi sprężynowymi zatyczkami sprzedaje się po rs. 5 za blachę zawierającą 5 galon. Biorący od razu dwie blachy zapakowane mieć będą takowe w skrzynce drewnianej. Handlującym odstępuje się rabat.
M. Rosen,
ulica Graniczna Nr. 1078b dom Bernsteina.
(1—3) —9682—

Są do umieszczenia z chlubnemi świadectwami różni
Oficjaliści wiejscy,
jako to: rządcy, ekonomowie, pisarze — oraz wszelka służba tak mężka jako też i żeńska, a mianowicie: kucharze, lokaje, ogrodnicy, panny służące, bony, gospodynie, młodsze, kucharki i t. d. — Wiadomość w dawnym kantorze po Poradowskim na Tłomackim Nr. 600 lit. *c* (3 nowy) dom hr. Roztworowskiego. (1—1) --9711—

TEGOROCZNY
PRAWDZIWY
i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego
LUDWIKA SPIESSA,
przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.
NB. Dla uniknięcia naśladowań, każdy flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.
(13—0) —8668—

Pośredniczy
w umieszczaniu:
Guwernantek, Guwernerów, Bon i csób do towarzystwa,
Kamilla Mierkowska.
Ulica Ś-to Jerska, Nr 22 nowy. (17—20)—7903—

Do głównego składu
KAWIORU
S. SZYROKOWA,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego ziarnistego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siongi**, **Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Śledzi** pocztowych, w baryłkach, **Stokfiszu** norwegskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Sardynek, Bałyku,** wędzonego, **Wyziki** i **Karuku** rybiego, **Maślin, Buljonu** wołyńskiego w różnych gatunkach, **Gorczycy** sareptskiej, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich **Marmolady, Konfitur** kijowskich, i t. p.,
(6—10) — 9046— **S Szyrokow.**

DO POSŁUGI,
potrzebna jest zaraz **Dziewczynka**, kształtna, umiejąca trochę czytać i rachować. Wiadomość przy ulicy Dzikiej, dom Aquila, drugi od Nowolipek, Nr 3 nowy w oficynie na pierwszem piętrze po prawej stronie Nr mieszkania 20, o godzinie 11 z rana. Zapewnia się opieka i życie. (1—1) — 9699 —

Do Fabryki
MEBLI GIĘTYCH
A. Machonbaum i Spółki,
przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1608A, potrzebni są Robotnicy, a w szczególności:
1. **Mężczyzni i Kobiety** wszelkiego wieku.
2. **Chłopcy**, począwszy od lat 12 wieku.
3. **Dziewczęta**, począwszy od la 10.

Wiadomość bliższą o warunkach powziąść można na miejscu w Fabryce, lub też w Składzie Mebli A. Machonbauma, przy ulicy Tłomackie, w b. Hotelu Wileńskim. (3—6) -9523—

SKŁAD OLEJU.
egzystujący od lat 53 pod Nr 592 przy ulicy Długiej, w domu przy kościele Ś-go Ducha, świeżo zaopatrzony został przez niżej podpisanego w znaczny zapas i różne gatunki **OLEJU**, a mianowicie: **rzepakowy, słoneczny, konopny, rafinowany,** do palenia, i **lniany;** nadszedł tu ,też świeży transport **NAFTY AMERYKAŃSKIEJ** salonowej i **LIGROINY** po cenach **zniżonych;** tamże można dostać w jak najlepszych gatunkach **ŚWIEC STEARYNOWYCH, ZAPAŁEK WIEDEŃSKICH** Bińkowskiego, oraz **OLIWY** i **SMAROWIDŁA** do osi **Belgijskiego, KNOTÓW** i **KNOTKÓW wiedeńskich** do lamp, **SZKŁA** w jak najlepszych gatunkach, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.
(2—3) — 9578 — **K. Reyczakiewicz.**

Potrzebny jest **WSPÓLNIK** do interessu handlowego, z Kapitałem Rs. 2,000. Wstępujący może mieć miejsce Kassjera. - Tamże **jest do sprzedania interes** od wielu lat wyrobiony, w korzystnych warunkach. Wiadomość: Ulica Marszałkowska, Nr 41, mieszkania Nr 12.
(1—1) — 9707—

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
Magazynu towarów łokciowych zagranicznych,
pod firmą: J. M. EPSTEIN
za żelazną bramą, przy rogu ulicy Granicznej i Targowej pod Nr 964 na 1-em piętrze egzystującego
a mianowicie:
Towary **jedwabne i wełniane** wszelkiego modnego koloru i gatunku na suknie, jakoteż **Weby irlandzkie,** płótna i chustki **webowe**, oraz wszelkie towary **bawełniane** białe, a to wszystko nabyć można po cenach niżej kosztu, o czem Szanowna Publiczność na miejscu przekonać się może.
(1—10) — 9694 —

Potrzebną jest zaraz na wieś, w blizkości Warszawy, porządna **OSOBA** w starszym wieku, do wyręczania Pani domu. Zgłosić się można do Szwajcara Hotelu Krakowskiego.— Tamże potrzebny jest **OGRODNIK** z dobremi świadectwami. (1—1) —9710—

W PETERSBURGU
W ODESSIE — **W MOSKWIE**

KOENIGSBERGER et Comp,
w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.
Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.
(71—0) — 2376 —



W WARSZAWIE.

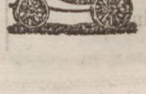
Skład Herbaty, Kawy i Cukru
J. Kostrowickiego,
na przeciw Banku Polskiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 7, dom Stopczyka, otrzymał w najlepszym gatunku nowy transport **Herbaty** Chińskiej z Kiachty, nowych tegorocznych zbiorów. Zalecając takową Szanownej Publiczności, zawiadamia, że tenże skład ma znaczny zapas **Makaronów** włoskich świeżo przybyłych z Petersburga we wszystkich gatunkach i że je sprzedaje po bardzo zniżonych cenach.
(3—3) — 9568 —

ZAKŁAD
Introligatorsko-Galanteryjny,
G. MAJBAUMA,
przy ulicy Długiej Nr 489b w domu W-go Muiszewskiego,
przyjmuje obstalunki na księgi buchhalteryjne i gospodarskie, oprawia takowe, linjuje i foljuje, podług danych wzorów, przytem posiada zapas książek do kopjowania listów, oraz notysków gustownie wykończonych śmiało mogących konkurować z zagranicznemi, tak co do dobroci jako i cen. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat, podejmuje się robós introligatorskich dla PP. Księgarzy i utrzymujących Składy Materjałów Piśmiennych, które w krótkim czasie i z prawdziwą znajomością swego fachu uskutecznia, a to wszyssko po cenach umiarkowanych. (6—6) — 9274 —

Wiadomość dla Panów Młynarzy:
GAZA FRANCUZKA JEDWABNA,
w najlepszym gatunku, sprzedaje się w Fabryce Wyrobów Metalowych **Norblin i Spółka**, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 939, obok Kościoła Śgo Karola Boromeusza.
(6—8) — 9258 —



Jest do odstąpienia summa rs, 3000, na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie lokowana, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość pod Nr 495, ulica Daniłowiczowska, u Pana Glinki.
(3—3) — 9570 —



Kareta podwójna, nowa,
jest do sprzedania niżej kosztu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9 nowym, u Właściciela domu. (6—6)—9376—

Do Składu Naczyń Kuchennych i Stołowych, z metalu zwanego *Bessermerstahl*, **Leona Schönfeld,** ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 60 nowy, gdzie nowa Wystawa Sztuk Pięknych, nadszedł oczekiwany świeży transport towarów,

a mianowicie:

Garnki parowe do gotowania kartofli, Garnki zwyczajne, Rondle, Wanny do gotowania ryb, Miski do mleka i jarzyn, Miednice okrągłe i owalne, Dzbanki hermetycznie zamykane, Łyżki do jedzenia, Durszlaki, Sitka do mleka i rosołu, Puszki hermetyczne do kawy - herbaty, Formy do ciast i legomin, Nelsonki do zrazów, Piecyki do palenia kawy nowej kostrukcji, Szufle do korzeni i legomin, Koszyki do ciast i owoców etc., etc., etc.

Do tegoż Składu nadchodzą codzień *Drożdże prasowane wiedeńskie*, z czem mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności. Tamże można się dowiedzieć o wadze decymalnej nowej do sprzedania. (5—6) — 9232 —

UWIADOMIENIE,

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego przeniesiony został z dniem 1-go października r. b., na Długą ulicę pod Nr 551 nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego do domu zwanego Lasockie. (11-21)—9078—

W Składach Herbaty

Leona Krupeckiego,

przyjmują się obstaluki na:

Drzewo opałowe i Węgle kamienne.

(3--3) — 9579 —

PSZCZOŁY Z ULAMI,

w liczbie pni kilkunastu, pień po Rs. 7, są do sprzedania o trzy wiorsty za Rogatkami Jerozolimskiemi, bezpośrednio obok szossy, w kolonji Nr 1, do wsi Szczęślewice należącej, u Właściciela Aleksandra Willmana. Pnie te można nabywać pojedynczo po powyższej cenie, lub w większej liczbie sztuk ze stosownym rabatem. (2—3) —9511—

Za Rs. 45 jest do sprzedania

nowa Szuba futrzanna,

z odnową Niedźwiedzią, wierzch, sukno czarne. Wiadomość: Ulica Przejazd, Nr 649 (nowy), u Rządcy domu. (1—3) — 9704 —

Jest do sprzedania

Futro męzkie Niedźwiedzie,

oraz **SALOPA** damska Królikami podszyta, za bardzo przystępną cenę. Ulica Krochmalna, Nr 1014. Wiadomość w każdym czasie u Właściciela domu. (1—3) —9692—

W domu pod Nr 2251*a* przy ulicy Nalewki, otworzoną została

Sprzedaż Win i innych Napojów,

a to przez znany oddawna ze swej renomy Handel pod firmą **B. Hanna,** przed Żelazną-Bramą, w domu P. Wawelberga, od kilkudziesięciu lat egzystujący.

Zapewniam, że mojem staraniem będzie w tym drugim Zakładzie tak samo jak dotąd zasłużyć na względy Szanownej Publiczności co do cen, jakoteż wyboru Napojów moich, z któremi mam zaszczyt się polecić. **B. Hanna.**

(3—3) —9601—

Za rs. 25 do sprzedania

Futro męzkie psy sybirskie, **Algierka** granatowem suknem pokryta, mało używana i w najlepszem stanie. Ulica Pańska dom Balińskiego, Nr 1230, czwarty dom za ulicą Żelazną wp odwórzu w drugiej oficynie na prawo.

(2—3) — 9665 —



Obszerna

Algierka

męzka, z wyborowych **Elek damskich,** czarnem suknem kryta, na wacie, w **zupełnie dobrym stanie,** do sprzedania za **Rs. sto.** Wiadomość: Ulica Solna, dom Mittaga, Nr 14, mieszkania Nr 4. (2—3)—9677—

Osoba w średnim wieku, Polka,

zaopatrzona dobremi świadectwami, życzyłaby zająć się w gospodarstwie domowem, lub też za Bonę, w Warszawie, albo na Prowincji. Pragnący się z nią porozumieć, raczą się zgłosić do domu Ejchlera, Nr 6, przy ulicy Daniłowiczowskiej, do mieszkania Pani Kowalskiej. Stróż wskaże. (1—1) —9691—



Potrzebna jest zaraz do nowonarodzonego dziecka

Mamka z dobremi świadectwami

Wiadomość przy ulicy Tłomackiej, pod Nr 643 na 1-em piętrze. (3—3) — 9590 —

TUNEL WARSZAWSKI

Z dniem 4 Grudnia r. b., to jest w Niedzielę, w piwnicy, gdzie główne wejście z frontu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1559*b*, w domu W-go Nipanicz, otworzył niżej podpisany sprzedaż wszelkiego gatunku Piwa z najcelniejszych fabryk i przy rychłej usłudze. a mianowicie: Piwo bawarskie na kufle i butelki, na same zaś butelki Piwo marcowe, oraz Porter krajowy i angielski tutaj wyrabiany i Piwo białe, marcowe, tak dawno u nas poszukiwane, z czem polecając się Szanownej Publiczności nieomieszkam jej zadowolnić. **Józef Orzechowski.**

CENY

Piwa bawarskiego kufel kop. 4.
Piwa bawarskiego butelka, kop. $7\frac{1}{2}$.
Piwa marcowego butelka, kop. 3.

Porter krajowy, kop. 9.
Porter na sposób angielski, kop. 25.
Piwo białe marcowe, kop. 6. (2—3) —9632—

ZABAWKI DZIECINNE

LALKI w wielkim wyborze, oraz najrozmaitsze **artykuły,** stosowne na podarunki na **GWIAZDKĘ** dostać można **po najumiarkowańszej cenie** w Magazynie Galanteryjnym

M. SZAFIR

(2—7) — 9631 — ulica Freta Nr 280, wprost kościoła Ś-go Jacka.

Nauczycielka, posiadająca wyższe nauki, mówiąca płynnie po francuzku, niemiecku i po angielsku, z wyższą muzyką i śpiewem, jest zaraz do zaangażowania. Wiadomość w Biurze Informacyjno-Nauczycielskiem Karoliny Szwarzer, Krakowskie-Przedmiescie Nr 15, pałac St. Potockiego. **Angielka** świeżo przybyła z językiem francuzkim i niemieckim, Nauczyciel Polak mówiący płynnie po niemiecku, Francuz b. Professor wyższych klas, posiadający język niemiecki, angielski i ruski, na miejscowego lub dochodzącego na godziny. (2—3) — 9639 —

OSOBA w młodym wieku, posiadająca patent na nauczycielkę, władająca dobrze językami: polskim, francuzkim i niemieckim, ... poszukuje miejsca odpowiedniego w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr. 13 na dole u właścicielki od god. 9 do 11 rano i od 4 do 6 po południu. Tamże jest do sprzedania **kołnierz lisowy.**
(1—3) - 9695 —

Pastylki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z Rabarbarum, dwu-węglanu sody, imbieru, kardamonu i innych ingredyjencji, w trudnem trawieniu, w kurczach i bólach żołądka i jako prezerwatywa od dyjarji i biegunki używane.
Cena pudełk kop. 37 i pół.
Bawełna od bólu zębów, (Zahn vole).
Pastylki od kaszlu, Koatinga,
W Aptece F. Fijałkowskiego,
w Warszawie, Nr 477.
(14—25) —6643—

Z nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Szkółka,

z potrzebnemi do niej sprzętami, jako to: stołami i ławkami dla dzieci, — ktoby życzył nabyć takową; zechce się zgłosić pod Nr. 3064 nowy 16, przy ulicy Czerniakowskiej; tamże są do sprzedania: stół, łóżko i inne t. p. ruchomości a to wszystko za nader przystępną cenę — wiadomość w szkółce.
(1—3) —9700—

O S O B A

w średnim wieku, poszukuje obowiązku **SKLEPOWEJ** w jakimbądź handlu. Może złożyć kaucję lub poręczenie. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 30 nowy, u Stróża.
(3—3) —9497—

TRAN
BIAŁY PAROWY
(DAMPF TRAN)
APTEKARZA GRONAU

najlepszy, zalecany przez najsławniejszych lekarzy, nadszedł świeżo do mej Apteki i sprzedaje się po Kop. 50 flaszka. **L. Gronau,** Właś. Apteki.
(4—6) —9473 -

W Magazynie P. J. BLUNCK,
przy ulicy Długiej pod Nr. 572/3.

Skład Skór zagranicznych,

Szlezwickich, Hakmaka i innych.

1. Przodki, przyszwy wałkowane i przyszwy do kamaszy Nr. 1, 2 i 3.
2. Lakiery Deer et Rejnhard, Corneljuls Hejla i inne Nr. 1, 2 i 3.
3. Morskie psy, Foki, Kozły czarne i kolorowe, Gemzy, Łajki, Gumma klejona. (1—6) —9684 -

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ

oraz materji wełnianych i zagranicznych

J. KACZYŃSKIEGO & COMP.

W Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 473B, nowy 25, w domu W-ej Brunwej, dawniej Petyskusa.

Otrzymał materjały wełniane francuzkie z Roubaix, jako to: Cachemir Serge w 8-miu kolorach łokieć po kop. 35, Satin Laine i Popeline Laine, łokieć po kop. 50 i 55, Rypsy i Popeliny na pokrycie salop; także Perichole, Cheviotine, Velling, ton a franges, Faille du Nord, Sultany i Alpaaci.
Wielki wybór pończoch bawełnianych, tuzin od rs. 2 kop. 25 do 13 rs. dziecinne tuzin od rs. 1 kop. 50 do 6 rs. i Pończochy wełniane różnych wielkości, także dymki i perkale angielskie, Firanki, Muśliny, Fartuszki passowane, po kop. 24 i Płócienka. (3—3) — 9544 —

Kapitały rs. 15,000, i 10,000.

Są do ulokowania na mały procent i pod dogodnemi warunkami na 1 Numer hipoteki domów przy ulicach pryncypalnych, — oraz kapitał rs. 20,000 razem lub częściowo może być użytym do nabycia pewnych summ hipotecznych na domach, lub majątkach w gub. Warszawskiej. — Bliższa wiadomość w hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 49 z rana o od godziny 10 do 12. (1—1) —9689—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,
przy ulicy Senatorskiej, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, w domu W. Piotrowskiego, Nr 496,
Nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie mało solonego, i prasowanego sakiegoż, oraz **Siomgi** mało solonej, **Łososia** wędzonego, **Minogów** Rygskich **Groszku i Sera** zielonego, **Wyziki i Karuku** rybiego.
(3—3) — 9613 — **B. Miedwiednikow.**

Szuba Niedźwiedziowa,

mało używana, za pół ceny kosztu jest do sprzedania, oraz **Lustro** (Tremo), duże, stojące, w ramach z drzewa orzechowego, prawie nowe. Ulica Kanonja, Nr 76, (nowy 22), drugie piętro. (1—3) —9686—

DONIESIENIE

ze Składu Owoców

F. WRÓBLA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś.go Krzyża, Nr 406/7!

Jak lat poprzednich tak i w tym roku na obecną porę, zakupiłem znaczną ilość **Jabłek**, które sprzedaję na pudy, po bardzo przystępnych cenach.
a mianowicie:
Pud Jabłek sztetyn rs. 1 kop. 80.
Pud Jabłek renet, rs. 1 kop. 50.
Pud Jabłek Rap, rs. 1 kop. 50.
Pud Jabłek mniejszych, rs. 1 kop. 20.
Nadmienia się, że w jednem pudzie jabłek mieści się od 3 do 4 kóp.
Inne gatunki Jabłek sprzedają się na kopy i sztuki z czem polecam się względom łaskawej Publiczności

F. Wróbel!
(1—6) - 9698 —

Płaszcz Szopowy

suknem szaraczkowem pokryty, za Rs. 30, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej, w domu Lessera, w Magazynie Wyrobów Złotych. (3—3) —9566—

OSOBA

średniego wieku, płci żeńskiej, posiadająca **muzykę** i **śpiew**, potrzebna jest do udzielania **Lekcji** tych przedmiotów, kilka godzin w tygodniu. Wiadomość przy ulicy Zielnej, Nr 11 nowy, w mieszkaniu Pani Wawrzynkowskiej, od godziny 8ej do 12ej z rana. Wszelkie pośrednictwo wyłącza się. (2—2) —9614—

Za przystępną cenę.

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia **Sklep,** zawierający **wiktuały, towary kolonialne, norymbergskie, materjały piśmienne, perfumerje** i t. p.; w korzystnym punkcie i z praktycznym urządzeniem. Wiadomość w redakcji Kurjera Warszawskiego. (1—3) —9681 -

L O K A L

złożony z dwóch Pokoi i Kuchni, na parterze, z Górą wspólną i dwoma Piwnicami, jest do wynajęcia za Rs. 30 na kwartał, od 1go Stycznia do 1go Kwietnia 1871 r. Ulica Wiejska, Nr 12 nowy. Tenże Lokal można wynająć i na czas dłuższy. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1064 (35) przy ulicy Królewskiej. (1—3) —9685-

Pokój duży o dwóch oknach,

od frontu, na dole, z meblami i usługą, do najęcia, przy Placu i Ogrodzie Saskim. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—1) —9712—

Żądane jest Mieszkanie,

złożone z trzech lub czterech Pokoi, na parterze lub 1szem piętrze położone, z meblami lub bez. Ktoby takowe miał do wynajęcia od Nowego Roku, raczy się zgłosić między godziną 2gą a 4tą, do domu na rogu Zielonego Placu i ulicy Jasnej, Nr 7, na 1sze piętro, Nr 4 mieszkania. (1—3) —8693—

Potrzebnem jest w blizkości Saskiego ogrodu od dnia 1 Stycznia 1871 roku

Mieszkanie z meblami

na kwartał jeden, składające się z 4 lub 5 pokoi i przedpokoju, bez kuchni. Mający takowe do najęcia zechce się zgłosić na ulicę Erywańską Nr 1066*M*, dom Laskowskiego, pod Nr 1 mieszkania na parterze. (5—6) 9561 —

Potrzebny jest:

POKÓJ dla Kawalera,

od 1 Stycznia 1871 roku, z meblami lub bez, w okolicy Banku Polskiego. Wiadomość złożyć można w Składzie Cygar, W-go J. Rozenblum, obok Resursy Kupieckiej Nr 471b. (2—3) - 9643 -

SKLEP

z **Mieszkaniem,** jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 32, u Właściciela domu. (3-3) —9508—

Dnia 5go b. m., w przejeździe od Placu Teatralnego do Pałacu Belwederskiego, a następnie do Cukierni Kocha, zgubiono **KOLCZYK** złoty z dużym Ametystem i 20 Brylancikami. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy do Redakcji Kurjera, za przyzwoitą nagrodą. (1—3) -9687—



Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości, że następujące trzy Solo-weksle zaginęły, a mianowicie: Na rs. 900, 900 i 1200, razem rs. 3000, podpisane przez firmę Josephssohn Librach i Marguliys ze Zgierza, wystawione w Warszawie dnia 4 Lipca r. b. sześć miesięcy od daty, na zlecenie P. L. Rosenzweig i przez tegoż in blanco cedowane, a płatne u Issaka Margulies. Ostrzegam więc, aby nikt takowych nie nabył, gdyż potrzebne zastrzeżenia poczynione zostały. Upraszam zarazem łaskawego znalazcę, aby raczył zwrócić mnie takowe.—Warszawa 21 (3) Grudnia 1870 r. **J. A. Gelbblum,** pod Nr 2251.
(2—3) — 9629 —



W dniu 11stym z. m. zginęła **SUCZKA** biała, dziewięcio-miesięczna, z rassy Ceterów. Za odprowadzenie takowej do Kapitana Płatonowa, do Koszar Carsko-Sielskiego Batajonu Strzelców, na Powązkach, przeznacza się przyzwoite wynagrodzenie. (1—1) —9703—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). – Дозволено Цензурою.